



# Harfa mojej duszy - wiersz

Choćby harfa mojej duszy  
Złote struny miała, to by, Panie, jeszcze chwały  
Twej Nie wyśpiewała.

Choćby farby mej palety  
Tęcza się mieniły,  
Wymalować Twoich cudów  
Nie stałoby siły. Choćby był słów moich kryształ  
Jak krynica czysty,  
Jeszcze się w nich nie odbije  
Blask Twój promienisty.

Bo Ty jesteś Nieskończoność,  
Miłość niepojęta,  
A jam prochem, w którym życie  
Tchnęła wola święta. Ale pozwól wielbić siebie  
W ciszy i w pokorze.  
Ułomnego serca dary  
Przyjąć racz, o Boże.

Redakcja  
R-  
„Straż”